

Gradacja

8 sierpnia 2021

Podobnie do gradacji głupoty mierzona jest mądrość. Reakcja na każdą z tych cech jest zawsze adekwatna. Prawo równowagi jest bezlitosne. Rządzący Polakami już dawno przekroczyli najniższe stany głupoty sądząc, że surowością i mnogością tworzonych na potęgę edyktów podporządkują społeczeństwo własnemu deficytowi odpowiedzialności uzupełnianego pazernością. Na miarę sprawowanych urzędów należna jest powaga. Przy jej braku, na początek ludzie wypowiadali krytyczne uwagi, by powoli tracąc cierpliwość i licząc dotkliwe straty wynikające z recydywy fatalnego administrowania państwem przejść do różnych form protestu.



Prowokacje policyjne, bądź desperacko tandetne scenki jak w Grodzisku, Zamościu nie zmąciły determinacji do wykazania się zdrowym rozsądkiem i ogromną wolą organizatorów i uczestników marszu o wolność w Katowicach 7 sierpnia 2021 r. Trafnie ocenił moment zwrotny ten kto rzucił hasło „My jesteśmy czwartą falą”. Nie pomogły sztuczne korki na wjazdach do Katowic, zamknięcie niemiłych władzy kanałów nadających przekaz wykazujący kłamstwa i obłudę rządzących. Rzeka skandujących „To jest Polska zjednoczona” przemaszerowała spokojnie przez Katowice dając ostatecznie świadectwo, że im większa krzywda, tym większy hart ducha i wola łączenia się w obronie własnej, własnych dzieci i rodzin.

Potrzeba podkreślenia lokalnie powstających grup rozwijających świadomość i opór wobec bezprawia kryminogennej władzy sprawiła, że pojawiły się ciekawe proporce, albo też i strój. Nawiązując do walki o prawa łamane przez rząd i jemu lojalnych biurokratów, niektóre stowarzyszenia chętnie podkreśliły swój cel zakładając dostępne na rynku mundury moro. Wiadomo, że mundur sam w sobie jest dystynkcją, budzi respekt i obliuguje

do powagi traktowania. W reakcji na to najlojalniejszy z lojalnych, najrezolutniejszy z rezolutnych inaczej zapowiedział, że coś z tym trzeba zrobić. Wydać ustawę zakazującą groźnego ubioru. Zapewne to samo co on osobiście wyrządził wojsku w ramach zadań bojowych-produkcję konfetti i maski na twarz, czasem trzymanie parasola nad innym pustym łbem. Pycha rozsadzająca beznadziejną ekipę nie zakłada, że pomysłowość rodaków zjednoczonych w obliczu zagrożenia utraty zdrowia i życia każdego dnia przez decyzje rządzących spotka się z adekwatną reakcją. Tak jak na głupotę dobry jest śmiech, reakcją na cynizm najlepsza jest pogarda i nieposłuszeństwo, bo działają najdotkliwiej. Przy zakazie mundurów panowie wdzieją kombinezony mechaników, a panie ubiorą się w radosne fartuszki kuchenne. I co nam zrobisz ministerialna fajtłapo, której patronat nad wojskiem jak powierzono, tak zgodziła się na jego odebranie ssssojusznikowi (literówka zamierzona). Waleczny jak skunks. Ciasnota umysłowa siebie nie ogarnia, więc tacy nigdy nie rozumieją, że rządzenie zakazami jest tym krótsze, im bardziej mnoży owe ograniczenia. Ludzie doskonale zrozumieli, że władza zaproponowała wojnę, na którą nie ma zgody.

W epoce Gierka, gdy zbuntowane strajkami przez solidarnościowe antypolskie krety demontowały kluczowe gałęzie gospodarki, władza straszyła: „Ten kto śląską wodę zmąci – amputacja rączki”. Świadomość rozpoczętej wojny o wszystko co polskie była niewielka. Dziś świadomość Polaków jest czwartą falą. Gorącym sercom patriotów, którzy ściągnęli z całej Polski należą się gratulacje i ogromny szacunek. Dobrze stało się, że policja asystująca maszerującym wystąpiła jak należy. Nawet pogoda była wszystkim łaskawa. Oglądając przebieg całości wydarzenia możemy śmiało określić je jako niepisane wielkie porozumienie narodowe.

Autorstwo: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net